

**SIEDEM WYKŁADÓW NA 7
WIEKÓW SŁAWY.
ZESZYT HISTORYCZNY**

Praca zbiorowa pod redakcją
Alfreda Röslera

Urząd Miejski w Sławie
Sława 2014

Tomasz Andrzejewski

Sława w czasach Rechenbergów 1468-1655

Sławscy Rechenbergowie

Rodzina Rechenbergów pojawiła się na Śląsku u schyłku XIII stulecia. Pierwszym, wzmiankowanym w 1290 r. na dworze księcia głogowskiego Henryka III przedstawicielem rodu był Heinrich de Rechenberk, który przybył z terytorium tzw. Pleißenlandu (obszaru Niemiec położonego na pograniczu Turynгии i Miśni). W krótkim czasie pojawiali się na Śląsku kolejni członkowie rodu, którzy u boku książąt śląskich robili kariery i nabywali posiadłości ziemskie. W połowie XIV stulecia ród był już znacznie rozgałęziony i tworzył kilka linii rodziny w księstwach głogowskim, świdnicko-jaworskim i legnickim. Najsilniejszą pozycję zdobyli Rechenbergowie, którzy osiedli w księstwie głogowskim i świdnicko-jaworskim. Byli to potomkowie Heinricha Rechenberga, który w końcu XIV stulecia wzmiankowany był jako właściciel zamku w Borowie Polskim koło Nowego Miasteczka. W 1381 r. jego syn Nickel Rechenberg otrzymał w zastaw od króla czeskiego Wacława IV wielki kompleks ziemski, obejmujący połowę Bytomia Odrzańskiego oraz Puszczę Tarnowską. Razem z braćmi Günterem, Heinrichem i Klemensem w latach 1391-1393 zakupili zamek Kliczków, Osiecznicę oraz Puszczę Osiecznicką (lasy pomiędzy rzekami Kwisą i Czerną Wielką). W 1397 r. nabyli Przemków z okolicznymi wsiami, a kilka lat później weszli w posiadanie Nowogrodzca nad Kwisą i kilku wsi na terenie obecnego powiatu nowosolskiego, m.in. Borowa Wielkiego. Ich potomkowie umacniali pozycję rodziny w księstwach śląskich głównie poprzez wierną służbę lokalnym książętom, za którą nagradzani byli kolejnymi nadaniami. W drugiej połowie XV stulecia głównymi postaciami w rodzie Rechenbergów w północnej części Śląska byli bracia Melchior i Nickel Rechenberg. Nickel osiadł w Kliczkowie i stał się protoplastą kliczkowsko-przemkowskiej linii rodu. Melchior był właścicielem Borowa Polskiego, Borowa Wielkiego i Siedliska. W 1468 r. odkupił od księcia głogowskiego Henryka IX miasto Sławę z okręgiem, stając się największym posiadaczem ziemskim w księstwie. Po śmierci księcia Henryka XI w 1476 r. Melchior Rechenberg wykazał się dużą zręcznością polityczną, dzięki czemu zdobył wysoką pozycję na dworze nowego władcy Jana II żagańskiego. Zmarł w 1482 r. i pochowany został w kościele franciszkanów w Zgorzelcu (Görlitz). Był dwukrotnie żonaty i ze związków tych pochodziło liczne potomstwo, w tym synowie Nickel, Melchior, Kaspar, Balthasar, Klemens, Hans, Heinrich i Günther, z których kilku stało się protoplastami kolejnych linii rodu w księstwie głogowskim. U progu doby nowożytnej fortuna Rechenbergów obejmowała dobra ziemskie położone głównie w księstwie głogowskim (weichbilly kożuchowski, głogowski, zielonogórski, szprotawski), ale także w księstwach ościennych – świdnicko-jaworskim, żagańskim, legnickim, wołowskim, a także poza granicami Śląska – na Górnych Łużycach, w Prusach Książęcych i w Rzeczypospolitej. Tylko w księstwie głogowskim na początku XVI stulecia w posiadaniu Rechenbergów znajdowało się 5 miast, lenno zamkowe i 32 wsie.

Zakup od księcia głogowskiego Henryka XI w 1468 r. miasteczka Sławy z zamkiem i przyległymi ziemiami za kwotę 1000 marek czeskich był przemyślanym działaniem Melchiora Rechenberga. Wprawdzie transakcja była obwarowana wieloma warunkami, włącznie z możliwością wykupu przez księcia przekazanych włości, to jednak akt ten w znaczący sposób umacniał ekonomiczną pozycję rodu w księstwie głogowskim. Przyłączając Sławę do posiadanych już dóbr ziemskich z Bytomiem Odrzańskim i Tarnowem Jeziernym tworzyli Rechenbergowie zwarty klucz majątkowy, który na początku XVI stulecia rozszerzyli jeszcze o okoliczne miejscowości – Przybyszów i obecne Stare Strącze.

Prawdopodobnie do śmierci Melchiora Rechenberga w Sławie nie rezydował stale członek rodu. Sytuacja uległa zmianie, gdy głównymi przedstawicielami interesów rodziny na przełomie XV i XVI stulecia zostali dwaj jego synowie. Najstarszy Nickel i najmłodszy Hans tworzyli interesującą parę braci. Obaj rozpoczynali swoje kariery w wojsku, a po zakończeniu służby wspólnie gromadzili majątki i nimi zarządzali. Nickel Rechenberg, najstarszy z synów Melchiora z Borowa Polskiego był jednym

z dowódców księcia Jana II żagańskiego. Prawdopodobnie po zakończeniu wojny (około 1490 r.) osiadł na stałe w Sławie i pędził życie ziemianina pomnażając swój majątek. Sędziwy wiek nie przeszkodził mu jednak w wypełnianiu powinności wojskowych, kiedy z grupą śląskiej szlachty wziął udział w odświeżeniu Wiednia w 1529 r. W dokumentach z początku XVI stulecia wraz z bratem Hansem tytułowany był *Ritter aus Schlawa*, co wskazywać może, że stałe rezydował już w Sławie. Miejscem zamieszkania był najprawdopodobniej sławski zamek, który w związku z pojawieniem się stałego rezydenta mógł być w tym czasie przebudowany. Nickel Rechenberg zmarł bezpotomnie w 1532 r. i został pochowany w kościele w Sławie. Z historiografii niemieckiej sprzed 1939 r. dowiadujemy się, że w miejscowym kościele znajdowała się w tym czasie jeszcze kamienna płyta nagrobna upamiętniająca Rechenberga.

Hans, zgodnie z panującym zwyczajem wysłany został na dwór królewski w Pradze, gdzie miał się przygotować do służby wojskowej. Pobyt na dworze czeskich Jagiellonów okazał się dla niego bardzo owocny, gdyż na wiele lat związał swoje losy z rodziną panującą, pełniąc funkcje wojskowe u boku króla Czech Władysława i władców Polski - Jana Olbrachta, Aleksandra i Zygmunta I Starego. Szczególne więzy łączyły Rechenberga z Zygmuntem. Był jego dworzaninem podczas pobytu księcia w Głogowie, później udał się z nim do Polski, gdzie służył mu jako żołnierz i doradca. Podczas pobytu w Polsce Hans Rechenberg czynnie uczestniczył w zmaganiach wojennych Rzeczypospolitej i Litwy z Moskwą. Wziął udział w bitwie pod Orszą (8 września 1514 r.). Kolejną kampanię wojenną w służbie króla Polski odbył Hans Rechenberg w latach 1519-1521 podczas wojny polsko-krzyżackiej. W przerwach między kampaniami wojennymi Hans Rechenberg z powodzeniem demonstrował swoje umiejętności żołnierskie na turniejach rycerskich. Sławę i uznanie przyniósł mu turniej zorganizowany w Krakowie z okazji zaślubin króla Zygmunta I Starego z córką hrabiego spiskiego Stefana Ząpoli w lutym 1512 r. Po powrocie na Śląsk Rechenberg nie zrezygnował z żołnierskiego rzemiosła. Ogromne doświadczenie wojskowe i otaczająca go sława uczyniła go osobą bardzo wpływową na Śląsku. Jedną z ostatnich kampanii wojennych u boku Jagiellonów, w których wziął udział Hans Rechenberg była bitwa pod Mohaczem w 1526 r. Klęska zadana wojskom chrześcijańskim przez Turków i śmierć króla Czech i Węgier Ludwika zakończyła okres rządów Jagiellonów w tej części Europy. Na mocy wcześniejszych układów dynastycznych korona czeska wraz ze Śląskiem przeszła we władanie austriackich Habsburgów. Nowy władca Ferdynand I Habsburg pragnął także korzystać z bogatych doświadczeń Hansa wyniesionych z lat walk z Tatarami i Turkami i w 1527 r. powołał go w skład tajnej królewskiej rady wojennej. Kariera wojskowa Hansa Rechenberga szła w parze z karierą majątkową. Wierna służba u boku Jagiellonów przyniosła mu bowiem wielki majątek i możliwość przejęcia intratnych urzędów i dóbr ziemskich. Już w 1507 r. otrzymał w lenno wójtostwo w Bytomiu Odrzańskim, w 1508 r. przejął wójtostwo w Sławie. Za jego sprawą rodzina otrzymała szereg przywilejów potwierdzających prawa do majątków oraz zwolnienia z obciążeń podatkowych. Zakup w 1516 r. Otynia za stosunkowo niską cenę i przejęcie w tym samym roku lenna zamkowego w Koźuchowie należy uznać za wielki sukces Hansa Rechenberga. Nabytki te czyniły go bowiem w tym czasie największym posiadaczem ziemskim w księstwie głogowskim oraz jedną z najbardziej wpływowych osób na całym Śląsku. Zasługi i wpływy Rechenberga doceniane były także przez nowych władców – Habsburgów. Pomimo przejścia Hansa na luteranizm odgrywał on ważną rolę w państwie i umacniał swoją pozycję polityczną, a jej potwierdzeniem stało się nadanie w 1534 r. tytułu wolnego pana na Sławie i Otyniu (*Freiherrn zu Schlawa und Wartenberg*). Hans Rechenberg zmarł bezpotomnie w 1537 r., a jego ogromny majątek na mocy testamentu podzielony został pomiędzy męskich członków rodu. Właścicielem Sławy i klucza majątkowego Borów Polski - Borów Wielki został brat Hansa, Klemens (zm. 1550). Zapoczątkował on sławską gałąź rodu (*Dom Borów Wielki-Sława*). Za sprawą jego syna Balthazara (zm. 1567), który rezydował w Borowie Wielkim, doszło na przełomie XVI i XVII wieku do rozgałęzienia rodu. Dążenie do zapewnienia sukcesji majątkowej oraz kontynuacji rodziny w linii męskiej sprawiło, że dzietność w rodzinie była bardzo wysoka. Rodziny w poszczególnych generacjach i liniach rodu były zazwyczaj wielodzietne i nierzadko stan ten osiągnęto w wyniku powtórnych małżeństw. Przykładowo Melchior I (zm. 1482 r.) z dwóch związków małżeńskich doczekał się 9 dzieci (8 synów); Balthasar z Borowa Wielkiego (zm. 1567 r.) – 8; Johann z Raszowej (zm. 1581 r.) w dwóch związkach – 13; Melchior III ze Sławy (zm. 1625 r.) – 13 w dwóch

związkach, a jego brat Balthazar ze Strącza – 7. Średnio porody w rodzinie miały miejsce co 2 - 4 lata, jednak nierzadko zdarzały się rok po roku. Śmiertelność wśród dzieci Rechenbergów była bardzo duża, w niektórych rodzinach przekraczająca 50%. W rodzinie Sigismunda Rechenberga z Przybyszowa na 8 dzieci aż 6 zmarło nie dożywszy 2 lat, również w rodzinie Hansa z Raszowej 6 dzieci (z 13) zmarło w dzieciństwie, podobna sytuacja miała miejsce w rodzinie Melchiora ze Sławy (zmarło 6 z 13 potomstwa).

Rozgałęzienie się rodu wpłynęło bezpośrednio na podziały majątkowe, które miały zapewnić podstawy ekonomiczne nowych rodzin. W końcu XVI stulecia synowie Balthazara Rechenberga dokonali podziału dóbr ziemskich i od tych majątków wzięły nazwę nowe linie rodu sławskich Rechenbergów. Najstarszy syn Balthazara, Johann (zm. 1581 r.) zapoczątkował linię Wengeln-Raszowa (dobra ziemskie w księstwie legnickim), Melchior III (zm. 1625) został właścicielem Sławy (linia sławska - baronowska), Balthazar (zm. 1604) zamieszkał w Starym Strączu (linia Sählich), a Sigismund (zm. 1610) przejął Przybyszów (linia Przybyszów). Pomimo dużej dynamiki rozwój rodziny został zahamowany już w drugim pokoleniu założycieli nowych linii. Ze względu na wysoką śmiertelność dzieci oraz brak męskich potomków już w drugiej połowie XVII stulecia doszło do wygaśnięcia trzech linii. Ostatnim przedstawicielem linii Wengeln-Raszowa był Sigismund z Raszowej i Uniejowic, oficer kawalerii cesarskiej, zmarły bezpotomnie w 1677 r. Jego imiennik, ostatni przedstawiciel linii Sählich po raz ostatni wzmiankowany był w 1668 r. Wraz ze śmiercią około 1671 r. Wolfganga Sigismunda z Przybyszowa wygasła także jego linia rodu.

Najwybitniejszym przedstawicielem rodu w XVII stuleciu i protoplastą sławskiej linii Rechenbergów, której potomkowie żyją współcześnie w Niemczech był Melchior (III) Rechenberg. Urodził się w 1549 r. W młodości odbył podróż po Europie zachodniej i studiował na kilku uniwersytetach włoskich. Po ukończeniu studiów prawniczych w 1578 r. otrzymał posadę radcy w Praskiej Izbie Apelacyjnej. Wieloletnia praca w cesarskim aparacie sądowniczym (12 lat) otwarła Melchiorowi drogę do dalszej kariery – w latach 1590-1602 piastował urząd starosty kłodzkiego, przez 7 lat był radcą kamery czeskiej i członkiem wielu komisji cesarskich. W 1612 r. Melchior za zasługi dla monarchii podniesiony został do godności wolnego pana (*Freiherr*). Był to tytuł dziedziczny i przysługiwał wszystkim jego potomkom. Karierę na dworze Habsburgów zrobił także jego syn – Wolfgang. Z tytułem doktora prawa, także on otrzymał posadę w Praskiej Izbie Apelacyjnej. Jego młodszy brat pełnił natomiast funkcję radcy i szambelana na dworze praskim. Melchior, który w 1587 r. odkupił od braci Sławę, ze względu na swoją karierę urzędniczą rzadko przebywał w mieście. Dopiero po zakończeniu służby osiadł tu na stałe i kolejne kilkanaście lat życia spędził na próbach odzyskania dla rodziny dóbr otyńskich, które po 1610 r. przejęła katolicka rodzina von Sprintzenstein. Uzyskał także prawa do dóbr ziemskich Rechenbergów z Kliczkowa. Ciągący się przez wiele lat spór o Otyń nadszarpnął finanse Rechenberga. Początkowo spór toczył się na salach sądowych, później sięgnięto do rozwiązań siłowych i Melchior siłą zajął dobra otyńskie, a adwersarza uwięził. Wybuch wojny 30-letniej w 1618 r. zmienił zasadniczo sytuację Rechenbergów, gdyż jako protestanci nie mogli już liczyć na swoje koneksje na dworze cesarskim. Melchior zmarł w trakcie procesu majątkowego w 1625 r. i został pochowany w krypcie kościoła parafialnego w Sławie. Jego synowie Balthazar (zm. 1634 r.) i Johann (zm. 1646 r.) kontynuowali działania zarówno na drodze prawnej jak i militarnej (Johann do swojej śmierci trzymał należące do majątku otyńskiego Nowe Miasteczko), ale te działania zakończyły się niepowodzeniem. Ostatecznie w 1649 r. majątek przejął zakon jezuitów. Jednym z trzynaściorga dzieci Melchiora, który przedłużył byt biologiczny rodu był najstarszy syn, Wolfgang. Osiadł on w dobrach zakupionych na początku XVII stulecia na Górnych Łużycach – Lodenau i Neusorge. Jego synem był Johann Wolff, który w wyniku koligacji rodzinnych z rodziną von Zweck wszedł także w posiadanie Bělca Wielkiego w księstwie wołowskim. Tam też zamieszkali jedyni przedstawiciele rodziny po utracie dóbr w księstwie głogowskim w 2 połowie XVII stulecia.

Sława w XVI i XVII wieku

Status własnościowy Sławy, jako miasta prywatnego, wpłynął zasadniczo na jego rozwój. Polityka właściciela miasta wpływała bezpośrednio na stosunki gospodarcze, a zarazem determinowała rozwój ośrodka miejskiego. W literaturze przedmiotu dominuje pogląd, że mimo ograniczeń samorządowych znaczna część właścicieli miast prywatnych wykazywała duże zainteresowanie rozwojem podległych sobie ośrodków miejskich. Od ich kondycji finansowej zależały przecież dochody, wpływające do kasy właściciela. Szczupłość źródeł nie pozwala na obecnym etapie badań nakreślić pełnego obrazu Sławy w XVI i XVII stuleciu. Według „metryki ziemskiej” z 1681 r. dobra sławskie obejmowały miasto Sławę oraz 13 wsi i folwarków. Na podstawie spisu dochodów miejskich z 1616 r. dowiadujemy się, że podatki płaciło 66 właścicieli domów w samym mieście oraz 20 na przedmieściach – 14 na Przedmieściu Polskim i 6 przy Bramie Przybyszowskiej. Z informacji tej wynika, że miasto posiadało przedmieścia i prowadziły do niego bramy. Wiemy, że Sława nigdy nie była obwarowana, jednak jej granice musiały być oznaczone. Niewykluczone, że miasto otaczał rów, a bramy pełniły funkcję punktu poboru opłat drogowych i targowych. Zabudowa miasta w XVII stuleciu była zapewne drewniana. Życie gospodarcze miasta skupiało się wokół rynku, jednak centrum administracyjne mieściło się w przyległym do niego zespole dworskim. Jego głównym elementem była siedziba właścicieli. Zupełnie nieznana jest architektura zamku gotyckiego, który zakupiony został wraz z miastem w 1468 r. Założenie to z pewnością rozbudowano, kiedy stało się stałą siedzibą członków rodu na początku XVI stulecia. Prace te mogły być kontynuowane w 2 połowie stulecia, kiedy Sława stała się siedzibą nowej linii rodu. Pewnych informacji o architekturze siedziby Rechenbergów w XVII wieku dostarcza schematyczny szkic (mapa) majątku sławskiego, przechowywany w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu w Zielonej Górze. Na rysunku przedstawiono miasto Sławę wraz z kościołem i zabudową mieszkalną. Rezydencję ukazano w sposób bardzo schematyczny, jako wieloskrzydłową budowlę z kwadratową wieżą. Informacje o zamku pochodzące z końca XVII w. wspominają o znajdujących się w jego otoczeniu urządzeniach wodnych (zamek położony był w pobliżu Jeziora Sławskiego) oraz o ogrodach z fontannami i rzeźbami. Należy przypuszczać, że część tych urządzeń powstała za czasów Rechenbergów, których siedziba ze względu na status społeczny rodu musiała być bardziej okazała niż przedstawia to zachowany szkic. Zamek sławski doszczętnie spłonął podczas katastrofalnego pożaru miasta w 1721 r., a na jego miejscu nowi właściciele wybudowali w latach 1732-1735 barokowy pałac. W otoczeniu rezydencji znajdowały się zabudowania gospodarcze folwarku przyzamkowego oraz park. W pobliżu natomiast - miejscowy kościół parafialny. Fundację murowanej świątyni przypisuje się Melchiorowi (III) Rechenbergowi. Wcześniej kościół parafialny w Sławie miał być budowlą drewnianą, jednak co do tej hipotezy nie ma dziś zgody wśród badaczy. Ufundowany około 1604 r. murowany kościół wzniesiono w stylu późnorenesansowym na planie prostokąta, z wydzielonym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium i wieżą od strony zachodniej. Od północy do nawy dostawiono otwartą arkadowo dwukondygnacyjną kaplicę, której wschodnia część mieściła łożę kolatorską z osobnym wejściem. Od południa dostawiono kolejne dwie kaplice, mieszczące pod ziemią krypty grobowe, w których miejsce spoczynku znaleźli zmarli właściciele majątku. Badania prowadzone w 2009 r. potwierdziły obecność w dwóch kryptach kilkunastu trumien dawnych właścicieli, w tym pochówków barona Melchiora III i jego małżonki Magdaleny (zm. 1625 r.) oraz córki Anny (zm. 1624 r.). O obecności pochówków innych Rechenbergów w miejscowej świątyni świadczą zachowane do dziś w liczbie kilkunastu sztuk kamienne płyty nagrobne z przełomu XVI i XVII stulecia. Znaczna ich część poświęcona została dzieciom, co potwierdza wysoką śmiertelność w rodzinie w tym okresie. Miejskowy kościół nie był tylko miejscem kultu i pochówku właścicieli. Wyposażając świątynię manifestowali Rechenbergowie także swoją pozycję społeczną wobec współczesnych i potomnych. Spośród wszystkich znanych wyposażań kościołów, które na przełomie XVI i XVII stulecia ufundowali przedstawiciele rodu do najbardziej eksponujących osobę fundatora zaliczyć należy ambonę w sławskim kościele. Nie przypadkiem tak wybitne dzieło sztuki zostało ufundowane w sławskiej świątyni. Na początku XVII stulecia dom sławskich Rechenbergów stał u szczytu swojej potęgi. Fundacja ta w dużej mierze odzwierciedlać miała pozycję rodu, który wznosił nowy

kościół i umieścił w nim symbole własnej chwały, chociażby poprzez zwieńczenie ambony nadanym w 1612 r. herbem baronowskim. Fundatorką kazalnicy była Anna von Niebelschütz, córka Melchiora Rechenberga. Kamienną, płaskorzeźbioną i polichromowaną ambonę ustawiono przy łuku tęczy po lewej stronie nawy i poświęcono w 1619 r. Interesującym elementem wystroju ambony jest wąż astrologiczny związany z kometą Halleya, która pojawiła się w 1607 r. Jej obecność musiała wywrzeć na współczesnych wielkie wrażenie, skoro w powstałej kilkanaście lat później ambonie odwołano się w dekoracji do tego wydarzenia – daszek ambony otrzymał kształt gwiazdy, a na podniebiu ryty obraz nieba z gwiazdami i kometą.

Prezentując materialne świadectwa obecności w rodziny kościele w Sławie nie można pominąć kwestii religijnych. Rechenbergowie za sprawą Hansa Rechenberga szybko stali się zwolennikami i propagatorami nauk Marcina Lutra. Ten już w 1522 r. sprowadził na zamek w Kozuchowie luteranckiego duchownego. Równocześnie w innych miejscowościach, będących pod wpływem Rechenberga, wprowadzano luteranckich duchownych. W Sławie pierwsi zwolennicy Lutra pojawili się już w 1521 r., trzy lata później przybył pierwszy kaznodzieja, ale stały pastor objął parafię dopiero w 1570 r. Jednym z powodów stosunkowo późnego osadzania na parafiach stałych pastorów luteranckich były zapewne kwestie natury materialnej. Po przejęciu kościołów przez protestantów właściciele ziemscy zajmowali kościelny majątek. Ustanowienie nowych duchownych wiązało się z wydzieleniem dla nich uposażenia, co uszczuplało, dopiero co powiększone, dochody szlachty. Dlatego zwlekano z wprowadzeniem stałych pastorów. Niekiedy parafie przez kilkadziesiąt lat po tym, jak świątynie zostały przejęte przez protestantów, nie miały swoich duchownych, a nabożeństwa odprawiali wędrowni kaznodzieje lub pastory, którzy przebywali w nich czasowo. Prawdopodobnie w takiej sytuacji znalazła się parafia luterancka w Sławie. Dopiero w 1570 r. Rechenbergowie powołali i uposażyli pierwszego pastora – Georga Wernera, który pełnił posługę do 1619 r. Jego następcami byli Heinrich Walther (1618-1629) i Balthasar Arnold (1629-1641).

Stosunki religijne w dobrach sławskich uległy zachwianiu w czasie wojny 30-letniej. Wraz z wkroczeniem na terytorium księstwa głogowskiego wojsk cesarskich rozpoczęły się prześladowania protestantów. Podczas tzw. „dragonad” w 1628 r. kościół w Sławie odebrano protestantom. Pastor powrócił do miasta po odejściu wojsk cesarskich, a podobna sytuacja w trakcie wojny powtarzała się kilkakrotnie. Ostatecznie po zakończeniu wojny administracja cesarska rozpoczęła akcję odbierania świątyń z rąk protestantów. Do Sławy cesarska komisja dotarła w styczniu 1654 r., przejęła kościół, a pastora Benedicta Rodewalda zmuszono do opuszczenia miasta.

W XVI-XVII stuleciu Sława, podobnie jak Otyń, była jednym z mniejszych ośrodków w księstwie głogowskim. Pod względem urbanistycznym, zarówno w średniowieczu jak i w czasach nowożytnych, Sławę należy zaliczyć raczej do miasteczek niż miast. Rola Sławy jako lokalnego ośrodka administracyjnego spadała na początku XVI stulecia, kiedy zlikwidowano weichbild sławski, a jego terytorium przyłączono do weichbildu głogowskiego. Rozwój ekonomiczny Sławy był ściśle powiązany z wielkim majątkiem ziemskim. Podobnie jak w przypadku innych miast, które były własnością Rechenbergów (Otyniem, Nowym Miasteczkiem, Przemkowem i Bytomiem Odrzańskim - do 1561 r.), Sława pełniła rolę centrum administracyjno-gospodarczego prywatnej własności ziemskiej. Tutaj skupiało się życie ekonomiczne majątku, a jego właściciele zainteresowani byli rozwojem miasta tylko w aspekcie własnych korzyści finansowych. Te krępujące więzy wpływały bezpośrednio na ekonomię i pozycję ośrodka.

Głównym zajęciem ludności miasta było rolnictwo, rybołówstwo, hodowla i rzemiosło. Z czasem większą rolę w ekonomice miasta zaczął odgrywać handel. W czasach rządów Rechenbergów miasto miało prawo do organizowania jarmarków. W 1566 r. prawo do trzeciego jarmarku, który odbywał się w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach, uzyskał dla Sławy Balthasar Rechenberg. W dokumencie nadania praw do jarmarku cesarz Maksymilian II wydał także pozwolenie na organizowanie cotygodniowego targu zbożowego (w każdą środę) oraz zapewniał Sławie monopol targowy w obrębie 1 mili od miasta. Uzyskane prawa targowe dawały miastu pozycję uprzywilejowaną w handlu przy-

granicznym. W XVI wieku miasto prowadziło ożywioną wymianę handlową z Polską. Przedmiotem eksportu było sukno, sprzedawano natomiast wyroby lniane, surowiec włókienniczy, wełnę, chmiel, bydło i zboże. Niewiele wiadomo o miejscowych cechach, znane są tylko dwa przywileje nadane przez właścicieli miasta. W 1611 r. Melchior Rechenberg nadał prawo do prowadzenia praktyki cyrulikowi Johannowi Eitnerowi, a w 1623 r. Balthasar Rechenberg nadał przywilej farbiarski Adamowi Neumannowi.

Ze zrozumiałych względów źródła dostarczają więcej informacji o stosunkach ekonomicznych w majątkach ziemskich sławskich Rechenbergów. W gospodarce dóbr sławskich oprócz dochodów czerpanych z dzierżawy gruntów i czynszów dominowały zyski z produkcji zboża i odczywieście - ze sprzedaży ryb. W składzie dóbr znajdował się największy na Śląsku naturalny zbiornik wodny - Jezioro Sławskie (817 ha) oraz kilkanaście mniejszych zbiorników wodnych. Wielkość Jeziora Sławskiego i obfitość ryb przynosiła znaczne zyski przy stosunkowo niskich nakładach finansowych. Nie wiemy, jaki charakter miała gospodarka rybna w dobrach sławskich. Prawdopodobnie była w dużym stopniu oparta na odłowach, a odtwarzanie pogłowia miało charakter naturalny. Niewykluczone, że w mniejszych zbiornikach wodnych produkowano narybek. Dane z 1660 r. wskazują, że dochody z odłowu ryb stanowiły 1/6 dochodów z majątku, co stawiało je na drugim miejscu po dochodach z produkcji zboża. Znaczny udział miały także dochody, związane z hodowlą owiec (wełna, dzierzawa łąk) a także z pozyskiwaniem drewna i warzywnictwem. Zawraca uwagę także stosunkowo wysoki udział zysków, czerpanych z uprawnień propinacyjnych właścicieli majątku. W tym samym czasie mniejszy majątek w Przybyszowie nastawiony był głównie na produkcję zboża i hodowlę owiec. Przy wycenie majątku w Przybyszowie z 1653 r. ustalono, że dochody z hodowli owiec stanowiły 1/10 ogółu przychodów.

W dobrach sławskich Rechenbergów znane są trzy młyny. Pierwszy, zwany *Schubethmil* w wyniku zmian przebiegu granicy między księstwem głogowskim a Rzeczpospolitą, jakich dokonano w latach 1528-1531 znalazł się poza obszarem księstwa. Zgodnie z zapisem recesu granicznego był własnością Nickela Rechenberga ze Sławy. Drugi znajdował się w Sławie, kolejny we wsi Kuźnica Głogowska.

Bogactwem majątku ziemskiego były lasy, a pozyskiwanie drewna stanowiło źródło znacznych dochodów. Z tego powodu lasy były przedmiotem sporów właścicieli majątku z okoliczną szlachcią i klasztorami. Najdłuższy spór graniczny toczyli Rechenbergowie o lasy w okolicach Wijewa. Początkowo dotyczył on tylko wsi, nad którą zwierzchność Rechenbergowie, pomimo sprzeciwów opata cystersów z Przemętu, otrzymali w 1522 r. Uzyskane od jagiellońskich władców Czech nadania potwierdził król Ferdynand I w 1527 r. Rok później Rechenbergowie zostali jednak pozbawieni praw do tych terenów, gdyż reces graniczny przeprowadzony między Rzeczpospolitą a Księstwem Głogowskim pozostawił te tereny poza granicami Śląska. Rechenbergowie z uwagi na utratę znacznych terenów leśnych oprostowali tę decyzję i wszczęli działania mające na celu zmianę przebiegu granicy. Pomimo usilnych starań i pertraktacji z rodziną Opalińskich, która przejęła dobra od klasztoru przemęckiego, sprawa tzw. lasu wijewskiego ciągnęła się przez kolejne kilkadziesiąt lat. Pomimo prób powoływania nowych komisji i rozwiązania problemu korzystania z zasobów leśnych na drodze siłowej, Rechenbergowie nie uzyskali zmiany niekorzystnych dla siebie decyzji. Ostatecznie spór zakończono porozumieniem podpisanym między Johannem Rechenbergiem ze Sławy a Andrzejem Opalińskim w 1583 r., na mocy którego Rechenberg uznał granicę z 1528 r. Układ ten potwierdzili w 1608 r. Łukasz Opaliński i Sigismund Rechenberg z Przybyszowa, a w następnych latach ustalenia potwierdzali także burmistrzowie Sławy.

Dobra ziemskie szlachty obciążone były także powinnościami, głównie wynikającymi z obowiązku obrony krajowej, kwaterunkami, furazami i podwodami. Osobny problem, związany z obciążeniami finansowymi majątków ziemskich stanowią wydatki związane z ich codziennym funkcjonowaniem. W połowie XVII stulecia największe koszty ponoszono w związku z działalnością parafii. W strukturze wydatków znaczną rolę odgrywała obsługa rzemieślnicza majątku oraz zakup soli. Nieznana jest skala wydatków na utrzymanie dworu. Zapewne były one znaczne. Ogromne koszty pochłaniały studia młodzieży na europejskich uniwersytetach oraz działalność budowlana. Z pewnością na początku XVII stulecia przebudowano siedzibę w Sławie. W Przybyszowie Sigismund Rechenberg

wzniósł zachowany do dziś dwór. Także budowa świątyń w Sławie i Starym Strączu oraz wypełnienie ich wewnątrz wysokiej klasy wyposażeniem, wymagały znacznych nakładów finansowych. Listę wysokich kosztów utrzymania uzupełniały wydatki na czynności procesowe. W szczególności długoletni spór o majątek otyński nadszarpnął kondycję finansową sławskich Rechenbergów. Zbiegł się on z wybuchem wojny 30-letniej, której ekonomiczne konsekwencje były bardzo poważane. Już w końcu 1622 r. przez dobra Rechenbergów – Nowe Miasteczko i Sławę przemaszerowały, powracające ze służby u Habsburgów polskie oddziały najemne lisowczyków. Podczas przemarszu wojsko pobierało nie tylko żywność, furaz dla koni, ale także ściągало kontrybucję. Po dotarciu do Nowego Miasteczka 1 grudnia 1622 r. rozpoczęły regularne płądrowanie miasta i okolicy. W ciągu 6 dni lisowczycy mieli wybrać z miasta kontrybucję w wysokości 15827 guldenów, a całość strat, jakie ponieśli mieszczenie oszacowano na ogromną sumę 105 513 talarów. Po przejściu Odry w Bytomiu Odrzańskim przez dwa tygodnie lisowczycy stanęli obozem w Sławie, gdzie oczekiwali na wypłatę zaległego żołdu od cesarza, wykorzystując czas na płądrowanie okolicy. Z tych powodów dobra ziemskie Rechenbergów już na początku XVII stulecia obciążone były licznymi długami. Wierzycielami rodziny była zarówno okoliczna szlachta, jak i mieszczenie oraz Żydzi. Przykładowo, Sigismund z Przybyszowa, podobnie jak krewniacy ze Sławy zaciągał pożyczki we Wschowie. Głównymi wierzycielami Rechenberga byli Vechnerowie – rodzina królewskich lekarzy, którzy w ramach zabezpieczenia kredytów otrzymali po 1630 r. część dóbr w dzierżawę.

Wkrótce po zakończeniu wojny administracja cesarska wykorzystując zadłużenie majątków Rechenbergów, przystąpiła do działań mających na celu pozbawienie rodziny podstaw ekonomicznej egzystencji i tym samym „pozbycia” się niegdyś wpływowego protestanckiego rodu z terytorium księstwa.

Po śmierci Johanna Rechenberga w 1646 r. dobra sławskie objął prawdopodobnie Sigismund ze Strącza lub jego krewniak Wolfgang Sigismund z Przybyszowa. W 1653 r. na rozkaz Urzędu Zwierzchniego we Wrocławiu powołano komisję, złożoną z przedstawicieli księstwa głogowskiego, która dokonała wyceny majątków – sławskiego i dóbr w Przybyszowie. 8 czerwca 1654 r. dobra w Przybyszowie zostały sprzedane za 18 000 talarów staroście głogowskiemu Franzowi von Barwitz baronowi Fernemont. Nabywca był zasłużonym dla cesarza wojskowym, dowódcą twierdzy głogowskiej. Obejmując w 1652 r. urząd starosty stał się głównym realizatorem kontrreformacyjnej polityki cesarza w księstwie. Umożliwienie przejścia z rąk Rechenbergów dóbr ziemskich było z pewnością dla Barwitza formą wynagrodzenia za usługi oddane dworowi habsburskiemu. Kwota zakupu majątku w Przybyszowie była niższa od wyceny z 1653 r. (wtedy oszacowano ją na 24 906 talarów), co wskazuje, że transakcji dokonano na bardzo niekorzystnych dla Rechenbergów warunkach. Należy raczej wykluczyć, że głównym powodem sprzedaży było zadłużenie majątku, sięgające w 1654 r. kwoty 32 600 talarów. Nie była to kwota wymagająca tak drastycznych kroków, tym bardziej, że kwota uzyskana ze sprzedaży stanowiła tylko połowę wiarytelności. Niecały rok później (15 października 1655 r.) w drodze zakupu na własność starosty Barwitza przeszło także miasto Sława z majątkiem. Wydaje się wielce prawdopodobne, że Rechenbergowie zostali zmuszeni do sprzedaży obu majątków na drodze nacisku administracyjnego. Sprawa ta zbiegła się bowiem w czasie z nasileniem w księstwie głogowskim działań kontrreformacyjnych (m.in. akcja odbierania kościołów protestantom). Fakt uprawomocnienia się sprzedaży Sławy i Przybyszowa dopiero w grudniu 1664 r. potwierdzać może, że okoliczności całej sprawy były bardzo złożone, a Rechenbergowie wnosili protesty. Definitywne wyjaśnienie całej sprawy wobec niekompletności materiałów źródłowych jest na tym etapie badań bardzo utrudnione. W 1667 r. von Barwitzowie ugruntowali swoje władztwo nad majątkiem, przekształcając dobra sławsko-przybyszowskie w fideikomis.

Zmuszenie Rechenbergów do opuszczenia swoich dóbr w Sławie i Przybyszowie spowodowało, że rodzinna utraciła niemalże wszystkie majątki ziemskie w księstwie głogowskim. Wcześniej, w podobny sposób, wymuszono na Rechenbergach z Kliczkowa sprzedaż w 1630 r. majątku w Przemkowie. Jego nabywcą na bardzo korzystnych warunkach był także katolik na służbie cesarskiej. W ten sposób ustały wielowiekowe związki rodziny z księstwem głogowskim a jej pozycja całkowicie zachwiana.

Dzisiaj trwałym, materialnym śladem po obecności rodu są ufundowane przez niego kościoły, 51

relikty rezydencji i nader liczne pomniki nagrobne. W księstwie głogowskim trwały ślad władzy nad ośrodkiem miejskim Rechenbergowie pozostawili w herbie Sławy, jest nim zdaniem badaczy wizerunek złotego baraniego rogu oraz czerwone pole tarczy herbu miasta, zaczerpnięte z herbu tej rodziny.

Literatura:

- T. Andrzejewski, *Rechenbergowie w życiu społeczno-gospodarczym księstwa głogowskiego w XVI-XVII wieku*, Zielona Góra 2007.
- T. Andrzejewski, *Rechenbergowie w księstwie głogowskim w XVI-XVII wieku*, Zielona Góra 2010.
- A. Górski, *Zespoły trumien z XVII-XVIII w. w krypcie kościoła p.w. św. Michała Archanioła w Sławie jako źródła badań epigraficznych*, [w:] *Kultura funeralna ziemi wschowskiej*, red. P. Klint, M. Markus, K. Szymańska, Wschowa 2010, s. 167-181.
- Sława. Zarys dziejów*, red. W. Strzyżewski, Sława 2004.